

# Sulima, Roch

---

"Kultura audiowizualna u progu XXI wieku", Maryla Hopfinger, Warszawa 1997 : [recenzja]

---

Mazowieckie Studia Humanistyczne 5/1, 201-202

---

1999

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych oraz w kolekcji mazowieckich czasopism regionalnych [mazowsze.hist.pl](http://mazowsze.hist.pl).

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

**Maryla Hopfinger, *Kultura audiowizualna u progu XXI wieku*, Wydawnictwo Instytutu Badań Literackich PAN, Warszawa 1997, str. 197.**

Zbiór studiów Maryli Hopfinger przynosi wszechstronną analizę funkcji tzw. tradycyjnych mediów (m.in. słowa mówionego i pisanego, obrazu artystycznego i literatury) w kulturze zdominowanej przez audiowizualność. Autorka rozróżnia pole badawcze wyznaczone przez pojęcie „audiowizualności kultury” i pojęcie „kultury audiowizualnej”. Ważna jest tu konsekwencja, z jaką badaczka opisuje audiowizualność rozumianą jako „antropologiczne wyposażenie” człowieka współczesnego. Zaletą rozważań Maryli Hopfinger jest to, że bierze ona pod uwagę szeroki kontekst zjawisk, wyznaczających antropologiczny wymiar kultury typu audiowizualnego. Cenne są też projekty nowych obszarów badawczych. Mam tu na myśli m.in. tezy rozdziału pt. *Film i antropologia: osiąganie dystansu wobec audiowizualności*.

Mocną stroną prac Maryli Hopfinger zawsze było łączenie kompetencji historyka i antropologa kultury, a ściślej: historyka i antropologa mediów, co bywa wciąż rzadkością w pracach poświęconych kulturze audiowizualnej, obwieszczających raczej punkty dojścia niż punkty wyjścia tej formacji kulturowej. Nie znajdziemy więc w pracach profesor Hopfinger narzucających się łatwo wizji „nieuchronności” nowych mediów. Postawa historyka kultury owocuje tu dystansem wobec pojawiających się w nauce utopii komunikacyjnych, jak również dystansem wobec utopijnej „samokreacji się” nowych mediów. Nowe media mają ogromną siłę obwieszczania swojej przyszłości, swojej przewagi, stwarzania poczucia jakiegos nowego „finalizmu”. Takiej mocy samokreacyjnej prawdopodobnie nie miały niesyntetyczne kultury: manuskryptowa i typograficzna.

Rozprawy Maryli Hopfinger są więc otrzeźwiającym głosem przede wszystkim w obliczu „samoprognozowania się” rozwoju nowych mediów w końcu XX w. Warte podkreślenia są również polemiki, które autorka prowadzi z dominującymi dziś odmianami krytyki kultury współczesnej, a kultury masowej w szczególności. Analizując „rzeczowe” (techniczne) parametry współczesnej komunikacji audiowizualnej autorka zrywa z pozostałościami ideologicznego myślenia o powinnościach mediów. Cenne są więc w pracy antropologiczne analizy „rzeczowego” substratu polskiej kultury XX w., a przede wszystkim kultury polskiej paru ostatnich dekad.

Zarysowująca się wyraźnie w studiach Maryli Hopfinger historia polskiej kultury typu audiowizualnego ma nie tylko wybitne wartości poznawcze. Ze względu na przejrzystość i precyzję wywodu oraz klarowność w wykładzie nowego typu problematyki, omawiana tu publikacja ma istotne walory również dla uniwersyteckiej dydaktyki.

Niezwykłą aktualność pracy ugruntowałyby zapewne dopisanie rozdziału poświęconego internetowi i jego kulturowych konsekwencjach. Rozdział pt. *Film*

*i antropologia* warto było rozszerzyć o kwestie, które ujmują pojęcie *Visual Anthropology*, gdyż coraz większy zasób źródeł dostępnych antropologowi to źródła wizualne. Zwracał na to uwagę m.in. Daniel Bell w pracy *Kulturowe sprzeczności kapitalizmu*, a na naszym gruncie unaoczniała to dobitnie Monika Sznajderman w swej najnowszej książce pt. *Współczesna Biblia Pauperum. Szkice o wideo i kulturze popularnej* (Kraków 1998). Dochodzi tu jeszcze problem niebywałego rozprzestrzeniania się „wyobraźni antropologicznej” i jej „przedmiotów” za sprawą dominującego na przełomie XX i XXI w. audiowizualnego typu kultury.

Książkę Maryli Hopfinger pt. *Kultura audiowizualna u progu XXI wieku* trzeba uznać za niezwykle wartościowy wkład w systematyczny opis technicznych nośników współczesnej kultury i ich humanistycznych konsekwencji. Warto dodać; iż zazwyczaj konsekwencje te wiązało się jednostronnie z procesami dehumanizacji kultury.

*Roch Sulima*